

Open source intelligence

23 lipca 2015

0 rosyjskich zespołach zajmujących się prowadzeniem kampanii w sieci wszelkiej maści serwisy piszą już od dłuższego czasu. Mają być oni zlokalizowani gdzieś w okolicach Sankt Petersburga i stamtąd zarządzać kampaniami informacyjnymi i dezinformacyjnymi w sieci.

13 lipca na portalu [„Global Voices”](#) ukazał się artykuł dziennikarza obywatelskiego Lawrence’a Alexandra, w którym opisuje on ścieżkę tropienia rosyjskich stron internetowych. Wszystko zaczęło się od strony [vmta6e.pф](#), która jest dużą galerią memów, zdjęć i grafik (wszystkie oparte na licencji umożliwiającej darmową dystrybucję), w których często atakowano Zachód, obecne ukraińskie władze oraz w dobrym świetle przedstawiały prezydenta Władymira Putina. Alexander zauważył, że strona posiada w swoim kodzie źródłowym unikalny kod, który przyznawany jest przez popularną usługę Google Analytics.

Okazało się, że ten sam kod śledzenia zamieszczony jest także na stronie [whoswho.com.ua](#), witrynie stworzonej w celu ujawniania tożsamości osób aktywnie uczestniczących w życiu politycznym Ukrainy, ale też często zawierającą kompromitujące fakty na temat tych osób. Kolejna z nich [Zanogo.com](#) po raz kolejny zawierała bazę antyzachodnich zdjęć i memów, podczas gdy na [yapatriot.ru](#) próbowano zdyskredytować rosyjską opozycję. Ponadto w taki sam system śledzenia wyposażono również witrynę [syriainform.com](#), która przedstawiała antyamerykańską wizję konfliktu w Syrii. Drążąc temat głębiej Alexander dotarł do kolejnych kodów śledzenia i dalszych grup prorosyjskich witryn często atakujących Zachód i Ukrainę, promujących natomiast osobę Władymira Putina i jego sojuszników.

W końcu dziennikarzowi udało się wyśledzić także konto w

domenie gmail.com, do którego podpięte były wspomniane kody śledzenia. Wszystkie one należały do Nikity Podgórnego, który wydaje się być powiązany personalnie z Agencją Badań Internetowych. Jak twierdzi dziennikarz w momencie pisania tego artykułu kody wciąż pozostawały niezmienione i każdy może je sprawdzić.

Autorstwo: Victor Orwellsky

Źródło: Orwellsky.blogspot.com